

W pierwszej połowie protest. Niestety nie obyło bez piknikowych śpiewów na pozostałej części stadionu. Drugie 45 minut to już konkretny doping. Na tym meczu pierwszy raz używamy bębna. Momentami brzmi to bardzo dobrze. Na sektorze zbiera się około 150 osób. Ku wielkiemu zdziwieniu nasi piłkarze doznają porażki 1:3 w ostatnim domowym meczu tego sezonu.